

# Lipek, Mi

Ka&#380;da mi&#322;o&#347;&#263; inna, ka&#380;da czarodziejem,  
Wyci&#261;ga Tobie r&#281;k&#281;, gdy ch&#322;odem powieje.  
Bez patrzenia na czas o Ciebie si&#281; upomni,  
Sprawi to uczucie: serce nigdy nie zapomni.  
Co&#347; odesz&#322;o, bezkr&#oacute;lewie dzi&#347;, ja nie mam sensu,  
Lecz dla jutra &#380;yj&#281; i by zmieni&#263; co&#347; w sercu,  
By u&#347;miechn&#261;&#263; si&#281; jeszcze  
Jak za dotkni&#281;ciem r&#oacute;&#380;d&#380;ki opowiedzie&#263; h  
Jak pozby&#322;em si&#281; pustki.  
Jedno mi zabra&#322;a, lecz niech tu &#380;yje nowe,  
Jak na powr&#oacute;t, narodziny a w nich wszystko kolorowe,  
I tylko wspomnienie, co jest mi&#322;e jak Tw&#oacute;j dotyk  
Nie pozwala zapomnie&#263;, &#380;e mi&#322;o&#347;&#263; to narko  
&#379;e potrafi zaczarowa&#263;, da&#263; sens i wiar&#281;,  
&#379;e godzi wielkie szcz&#281;&#347;cie z wielkim koszmarem,  
&#379;e unosi tak wysoko, &#380;e gwiazd nawet nie wida&#263;,  
Ona daje Tobie map&#281;, kt&#oacute;ra mo&#380;e Ci si&#281; przyda&#263;  
Mi&#322;o&#347;&#263;- pi&#281;kno w samym sobie,  
Bez l&#281;ku i bez b&#oacute;lu historii nie opowie.  
Poznane na sobie w skutkach marne po&#347;wi&#281;cenia,  
Serca teraz m&#oacute;wi, jakie po latach wra&#380;enia.  
Bo Ty jeste&#347; jak powietrze,  
Dla mnie jak &#380;ycia sens.  
Z Tob&#261; przejd&#281; przez z&#322;e chwil&#281;,  
Gdy zawiedziesz si&#281;.  
Bo Ty jeste&#347; jak marzenia,  
Dla mnie jak najpi&#281;kniejsze sny.  
Kt&#oacute;rych cz&#322;owiek nie wybiera  
Jak i z kim b&#281;diesz &#380;y&#263;. B&#281;diesz &#380;y&#263;  
Do g&#oacute;ry, bo uton&#281; wed&#322;ug g&#322;osu mego serca,  
Pi&#281;kne jest uczucie, zawsze b&#281;d&#281; szuka&#322; szcz&#281;  
Nigdy nie uga&#347;nie, nawet, kiedy b&#281;dzie mokro,  
Trudno mi przewidzie&#263;, jakie b&#281;dzie z tego motto.  
Zawsze b&#281;d&#281; tam,  
Tam gdzie moje serce.  
O to b&#281;d&#281; dba&#322;, bo to jest najwa&#380;niejsze.  
Czasem dwie po&#322;&#oacute;wki, ale druga jest cenniejsza,  
Po co nam te s&#322;&#oacute;wka? Przecie&#380; wiara jest najszczerza.  
Czasem smucisz, czasem cieszysz si&#281;, ale zawsze goi rany,  
B&#261;d&#378; przygotowany na niewielkie p&#322;ci zmiany.  
Troch&#281; doda, troch&#281; we&#378;mie, zawsze b&#281;dzie co wspan  
Pierwsza mi&#322;o&#347;&#263;, zakochanie, one b&#281;d&#261; w  
Lata lec&#261; nieustannie a Ty wci&#261;&#380; ta sama mina,  
Powiedz, co Ci&#281; gryzie, mo&#380;e b&#281;dzie z tego fina&#322;.  
Nieraz szcz&#281;&#347;cie, raz nieszcz&#281;&#347;cie, mo&#380;e w  
B&#281;d&#281; kocha&#263;, b&#281;d&#281; walczy&#263; o to.  
Bo Ty jeste&#347; jak powietrze,  
Dla mnie jak &#380;ycia sens.  
Z Tob&#261; przejd&#281; przez z&#322;e chwil&#281;,  
Gdy zawiedziesz si&#281;.  
Bo Ty jeste&#347; jak marzenia,  
Dla mnie jak najpi&#281;kniejsze sny.  
Kt&#oacute;rych cz&#322;owiek nie wybiera  
Jak i z kim b&#281;diesz &#380;y&#263;. B&#281;diesz &#380;y&#263;  
Tyle pi&#281;knych wspomnie&#324;, tyle chwil jeszcze przed nami,  
Mi&#322;o&#347;&#263; w naszym sercu, jeste&#347;my zaczarowani.  
Bo mi&#322;o&#347;&#263; czarodziejem, zmienia nas na lepsze,  
Dla nas &#347;wieci s&#322;o&#324;ce nawet, gdy padaj&#261; deszcze.  
Tego maga nie streszcz&#281; w kilku wersach tej piosenki,  
To mi&#322;o&#347;&#263; sprawia, &#380;e jeste&#347;my zawsze pi&#263;  
Kartki z kalendarza przypominaj&#261; o sobie,  
Ale tak ju&#380; jest, &#380;e ka&#380;da chwila przy Tobie  
Jest t&#261; najcenniejsz&#261;, kt&#oacute;ra mog&#322;aby trwa&#263;  
Zegar tyka: tik- tak, a ja czuj&#281; smak tej mi&#322;o&#347;ci,

Kt&#322;o&#322;ra jest nie tylko w moich snach,  
Jest wsz&#322;dzie tam, gdzie widuj&#322; razem nas.  
Mi&#322;o&#322; jest jak joker, wi&#322;c nie chce m&#322;oi  
Serce, mi&#322;o&#322;, as- pi&#322;kna karta w pi&#322;kny cz  
Mi&#322;o&#322; / 3x